

W Kościele PP. *Wizylek*, poczynając od jutra, przez 6 *Piątków* wielkiego Postu, odprowadzane będą przed Ołtarzem SERCA JEZUSOWEGO, o godz. 8³/₄ z rana, solenne Wotywy; na które to Nabożeństwo, Bractwo SERCA JEZUSOWEGO pobożnych zaprasza.

Jutro i w każdy Piątek, przez ciąg Wielkiego Postu, Nabożeństwo *Passyjne*, odprowadzanie będzie w Kościołach XX. *Bernardynów* i *Dominikanów*.

Wczoraj z rana jako w dzień *Popielca*, wszystkie Kościoły napełnione były pobożnymi. Czas postu, modlitw i jałmużn, wzorowo więc w Warszawie rozpoczętym został.

Konsystorz Generalny Dyecezyi Lubelskiej podał do wiadomości powszechnej, że następujący Duchowni Dyecezyi Lubelskiej, uznanymi zostali jako wykwalifikowani do posiadania beneficjum, a mianowicie: JX. Jan *Helner*, Wikaryusz przy Kościele katedralnym w Lublinie; JXX. Antoni *Czubarzek* i Maciej *Domżałski*, Wikaryusze przy Kościele parafjalnym w Czemiernikach; i JX. Seweryn *Paszkowski*, Wikaryusz przy Kościele w Wieliczce.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, do wojska wydany, Porucznik pułku piechoty Najja: Króla Sardynskiego, *Sipiagin*, Adjutant Jenerała-Lejtnanta *Bentkowskiego*, uwolniony został od służby, w stopniu Sztaba-Rotmistrza.

Zeszła Niedziela *Zapustna*, zwaną jest powszechnie *Quinquagesima*, dla tego, że przypada na około dni 50 przed Świętami Wielkanocnymi. — Kościół parafjalny w *Końskich*, którego fundacja sięga lat początkowych Chrześcijaństwa w *Polsce*, jeśli dawny bardzo napis umieszczony na jego wstępie, że *odnowiony został w r. 1120*, ma za sobą prawdę historyczną, między różnymi przywilejami nadanymi przez Śtą Stolicę APOSTOLSKĄ, posiada jeszcze i ten, że wszyscy Ci, co by w tym Kościele spowiadali się, komunikowali i modlili się w trzy Niedziele: *Septuagesima* (Starozapustna), *Sexagesima* (Miesopustna), i *Quinquagesima* (Zapustna), dostępują *Odpustu Zapustnego*. Przywilej ten nadany został przez Ojca Św. *Piusa VIgo* Papieża, z podpisem Kardynała *B. de Honesty*.

Szymon Koszkowski, Emeryt, b. Urzędnik b. K. R. Oświecenia, i Obywatel tutejszy, ozdobiony orderem S. STANISŁAWA 3ej klasy i znakiem nieskazitelnej służby, onegdaj zakończył życie, w wieku lat 78. Pograżona w smutku Zona wraz z Dziećmi, Zięciami i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na exportację ciała dziś o godz. 4ej z południa, z Kaplicy

Kościółu XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Jutro od godziny 7ej do 11tej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*, odbywać się będzie Nabożeństwo żałobne i Msze SS. za pokój duszy ś.p. Xieźnej Pelagji z Hr. *Potockich Sapieżyny*, jako doroczny obchód pamięci w BOGU zgasłej.

Jutro o godz. 10ej z rana w Kościele XX. *Bernardynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś.p. *Justyny* z *Scholtzów Szaniawskiej*, Wdowy po *Maxymilianie Szaniawskim*, Urzędniku Prokuratorji Królestwa Polskiego, zmarłej w dniu 4 b. m. i r.; na które pozostała Familja zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W d. 4 b. m. rozstała się z tym światem ś. p. *Barbara* z *Miklewiczów Górniakowska*, Wdowa, rok 107 życia licząca, rodem z miasta *Stopnicy* w Gubernji *Radomskiej*. Ś. p. *Górniakowska*, była jedną z najstarszych wiekiem Rezydentek Towarzystwa *Warszawski Dobroczynności*, gdzie od roku 1830, to jest przez lat 18 przytułek i opiekę miała. Do późnego wieku cieszyła się zdrowiem dobrem, i umysłem czerstwym; ku schyłkowi tylko życia, na wzrok zapadła; jednak widzieliśmy ją jeszcze zeszłej *Wielkanocy*, jak po raz 5ty, najstarsza wiekiem, stół *Niewiaśc* przydawała.

Czas *Postu* wielkiego, jest także epoką jałmużn, dla tych szczególnie, którym z słusznych powodów, zwolnienia postu udzielane bywają. Niejednokrotnie bywały przykłady wielkiej hojności podobnych jałmużn. Katedra w mieście *Rouen*, ma dotąd jedną wieżę zwaną *Masłaną*; albowiem wybudowano ją z bogobojnych ofiar mieszkańców, dobrowolnie wnoszonych, niejako dla zrównoważenia pokuty swojej, z powodu użycia *masła*, w czasie postu wielkiego, jakie pozwolenie dla swej dyecezyi wyjednał od Papieża *Inocentego VIII* r. 1489 *Arcy-biskup Ruaneński*.

(A. n.) W tych dniach odebraliśmy w Warszawie pierwszy tom nowego w 1847 r. w Wilnie wydanego dzieła, pod tytułem: *Mastologia* czyli *Historja Naturalna zwierząt ssących etc.*, przez *Gustawa Belke*, o którym winniśmy nadmienić, że jeżeli Autor tak reszty rozpoczętego dzieła dokona, jak początek w tomie tym zapowiada, słusznie będziemy mogli chlubić się, że mamy w polskiej zoologicznej literaturze dawno pożądane, szczegółowe, z wielką pilnością wypracowane dzieło o zwierzętach ssących. — *Dr. J.*

Za Obligacje udziałowe Serji wylosowanych, żądają zł. 700 za sztukę.

Dawniej był zwyczaj w *Polsce*, a w *Litwie* dotąd się utrzymuje, że w dniu *Popielcowym*, dziewczęta ciągną na wozie kłoc drzewa, zatrzymują się przed każdym domem, gdzie nie żonaty młodzieniec, śpiewają, a on podarek dać im obowiązuje. Zwykle kłoc ten następnie do najbliższej wody prowadzono, i przy głośniejszych śmiechach pławiono. Teraz mianowicie u nas w *Warszawie* ograniczają się na przyczepianiu kłoczków, którymi ozdabiają Kawalerów i Panny, co w ciągu mięsopustu wstan małżeński nie wstąpili. Wczoraj więc kłocki rolę swoją odegrały, a najwięcej ich podobno *Kawalerom marcowym* dostało się. Jeden z nich z niemałym podziwieniem zrzuciwszy z siebie Algierkę, ujrzał niby dokument na nitce dyndający się, otwiera, a tu poeta:

Panie *Janie*, chodzą wieści,
Że masz przeszło lat trzydzieści,
Ten kłoczek *patent* zawiera
Na *starego Kawalera*. —

Wdano się także w charakterystyczne kłocki, a przy gęsiej nodze co się z gracją na salopce pewnej Kucharczki, jak niedopierzaczapierzyła, znalaziono zwitek papierowy z napisem:

Żenić się z tobą nie mogę,
Boć nas dwóch razem kochała,
Ześ się na mnie nie poznała,
Naciś za to *gestą* nogę. —

Figurował także i ogon ze *starego kapłona*, a pod *notę* znanego *Krakowiaka*, podłożono dwu-wiersz następujący:

Aż dwie sroki razem za ogon ciągnęłaś,
Obie się wysiliły, żadnej nie *ujęłaś*. —

Jeden wszakże z najlepszych naszym zdaniem reprezentantów kłockowych, był rozpięający się na grzbiecie zwolennika *faaraonowego*, *tuz żółedny*, na którego odwrotnej stronie pod dewizą *Sztos fertig* wypisano:

Kto się żeni z *treflą*, *pikiem*,
Musi zostać *starym cwikiem*. —

Dandunio także nie uszedł pocisków *pięci* pięknej, i jemu się dostał następujący specjalik:

Nadto kochasz się w ubranii,
W swych *wasikach* i *fryzurze*,
Siedźże teraz na wydaniu,
W *kawalerskiej* swej *posturze*. —

Pomijając znaczną jeszcze liczbę mniej szczęśliwych wierszydeł, zakończmy przytoczeniem *Ody* wystosowanej do *młodej Pani*, która ufna w swoje wdzięki zbyt majestatycznie adoratorów swoich traktowała:

Porzuc *fochy*, *fony*, *gajewy*,
Nabądź w *poście* więcej *skruchy*,
Na *očet* nie *złapiesz* *muchy*,
Ni *starych wróbtli* na *pietwy*! —

W Nrze 10tym *Tygodnika Rol-Tech.*, między innymi znajduje się: *Przestroga*, dotycząca nabywania środków przeciw chorobie kartofli.

Skład *Sukna* i *Kortów* *Józefa Nowakowskiego* (dawniej *Huberta Neuville*) przy ulicy *Nowo-Senatorskiej* Nr 477 lit: A, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż obok licznych gatunków *Kortów* i *Sukna*, z najświeższych fabryk pochodzących, jest zaopatrzony wyborem *Flanetek* krajowych z samej *wełny*, w niczem zagranicznym nieustępujących, na *plaszczki* i *burnusy* obecnie dla *Dam* używanych. *Ceny* są ustanowione jak *najumiarkowanie*.

Wkrótce scena tutejsza, wzbogacona zostanie przedstawieniem w przekładzie, *Gryzeldy* Dramatu, którego sława przebiegłszy całe Niemcy, oparła się o *Paryż*, i wywołała liczne rozbiory, oddające mu jednoznacznie pierwszeństwo pomiędzy tegoczesnymi utworami tego rodzaju. *Król* nowszej *niemieckiej Literatury* dramatycznej *Fryderyk Halm*, w prawdziwie poetycznych obrazach skreślił znane wszystkim losy *Gryzeldy*. *Rzecz* odnosząca się do początkowej historii *Anglii*, wzięta z podania gminnego, użytą już była poprzednio do rozmaitego rodzaju utworów; znakomici *Poeci* czerpali w niej przedmiot do poematów, *Kompozytorowie* do oper, *Malarze* do obrazów. *Halm* nakoniec nadał jej życie, i czyni nas bezpośrednimi świadkami dziejów serca kobiety, córki, kochanki, matki, dziejów które unoszą poezję, a treścią pograżają w głębokie zadumanie. Nie wchodzimy w szczegółowy rozbiór, nie chcemy bowiem uprzedzać wrażenia, jakiego spodziewamy się. *Oryginał* napisany jest wierszem *nierymowym*; *łumacz* użył *rymowego*, jako bardziej zgodnego z *muzykalnością* naszego ucha. *Zapewne* *Publiczność* umiejąca cenić wszystko co piękne i *wzniosłe*, odda dziełu temu *pochwaly* jakie *zyskiwało* wszędzie gdzie tylko ukazało się na *scenie*.

Nowy *Walc* pod tytułem: *Bon pour les Dragons*, skomponowany na *Orkiestrę*, przerobiony na *piano-forte* i ośiarowany *J.W. Jenerałowi Hr. Nesselrode*, przez *Józefa Damse*, wyszedł nakładem *Autora*, w *litografii* *F. Bryknera*, i jest do nabycia w składach *muzycznych* *PP. Sennewalda, Spiessa* i *Klukowskiego*. *Cena* *exemplarza* *zł. 1.*

Odgłos *Pączki świeże, gorące, doskonałe!* już *u* *miłki* *onegdaj*. *O* *północy* *jeszcze* *w* *Wtorek* *słyszeliśmy* *ostatni* *raz* *ten* *wykrzyk* *z* *ust* *chłopaka* *niosącego* *w* *koszyku*, *na* *placu* *przed* *Poeztą*, *resztki* *tego* *przysmaku*. *Zakupiliśmy* *3* *ostatnie* *pozostałe* *pączki*; *ale...* *już* *były* *zimne*. *Karnawał* *skonał* *i* *one* *z* *nim* *razem*. *Wczoraj* *na* *inną* *już* *notę*, *wykrzykiwano*: *Obwarzanki* *piwne!* *Fortuna* *kołem* *się* *toczy*, *bożyszcze* *dnia* *wczorajszego*, *dzisiejszemu* *zawsze* *ustępować* *musi*.

Wczoraj *po* *południu*, *w* *wznowieniu* *dawnego* *zwyczaju*, *Warszawa* *pośpieszyła* *na* *Wiejską* *Kawę*. *Czterdzieci* *dziewięć* *lat* *mija*, *jak* *Zakład* *ten* *istnieje*.

Od czasu założenia jego, zmienność mody niejednokrotnie wywierała wpływ swój na los różnych miejsc Zabaw w *Warszawie*; upadła rywalka *Wiejskiej Kawy*, tak zwana *Nowa Wiejska Kawa*; nie utrzymały się *Fraskati*; w miejscu tyle słynnej niegdyś zabawami *Bagateli*, wznosi się ozdobny Pałacyk; na gruzach zaś *Karczocha* piękna villa; a gdzie był *Foxal*, tylko tradycja wskazuje. Ale *Wiejska Kawa*, podobna do dawnych niewzruszonych zasad, stoi do dziś dnia, postępując w lata zwyczajną swoją koleją, a odzywając się kiedy niekiedy, w oznaczonych epokach. Jedną z tych epok, jest zawsze *Sroda Popielcowa*. Wczoraj Salony tej tak chętnie przez wszystkie klasy społeczeństwa uczęszczanej Kawiarni, napełniły się grodem eleganciem osób. Powozy przybywały ciągle przywożąc nowych i chętnych zabawy Gości. Orkiestra *Kurzątkowskiego* brzmiała przypomnienia ustalego Karnawału, a Płec Piękna i Młodzież słuchali tylko pół-uchem, tych melodji, tego już odtąd, że tak powiemy, *zakazanego owocu*. Około godziny 6tej, powiększyło się grono bawiących, wracającymi z również tradycyjnej wycieczki do *Wilanowa*.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od L. z. 2 dla Sal Ochron, na intencję chorej Osoby.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Opiece Wojskowej*, JPanna *Pogorzelska*, JP. *Rychter* i Wszyscy. Po *Indjanie*, JPani *Hofman* i JP. *Korzeniowski*.

Kościół w mieście *Brześciu* (Pow: Włocławskim) zostanie wyreparowany; oraz uregulowany przy nim Smetarz, za sumę rs. 1606 k. 16.

Z Petersburga. — Jenerał-Lejtnant Baron von *Sass*, otrzymał lymysję z mundurem i pensją. — Pułkownik *Czajkowski*, Naczelnik Górniczy zakładu *Kam-szkowotkinskiego*, uwolniony został od służby w stopniu Jenerała Majora. — Za odznaczenie się w bitwach przeciw Góralom, awansowani zostali na Praporszczyków: Fanen-Junkier *Vogel*, i Podoficer *Stein*, obaj z pułku dragonów J. K. W. Xcia Następcy Tronu Wirtemberskiego. — Porucznik artylerji morskiej *Porębski*, przeznaczony został na Adjutanta Placu twierdzy *Kronszladu*, i przeniesiony do wojska w stopniu Sztabskapitana.

Anglja. — Głoszą, iż eskadra złożona z 15 okrętów wojennych, wysłaną będzie na morze Śródziemne. — 28go z. m. odbyła się kilka-godzinna narada ministerjalna w Ministerstwie spraw zagranicznych. — Izba wyższa 28go z. m. przyjęła wniosek upoważniający Rząd do zawiazania stosunków dyplomatycznych z dworem Papieżkim. — Dnia 19go z. m. zapas gotówki angielskiego Banku wynosił 14,569,649 funtów szterlingów.

Austrja. — Jenerał *Bianchi* ma być mianowany Prezesem nadwornej Rady wojennej.

Hiszpanja. — P. *Gonzales Bravo* nie przyjął poselstwa w Portugalji.

Niemcy. — Pruski Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny przy dworze badenskim, Jenerał-Major *Radowitz*, wyjechał z Berlina do Wiednia. — Rząd prowincji Poznańskiej ogłosił, iż Izraelitkom cudziemskim, wychodzącym za mąż za poddanych pruskich, dozwolonem jest przesiedlenie się do tego kraju.

Syrja. — Patriarcha Katolicki Jerozolimy X. Józef *Valerga*, 17go Stycznia odbył wjazd uroczysty do tegoż miasta, w asystencji licznego Duchowienstwa, Ludu, Konsulów francuzkiego i sardyńskiego, tudzież Dragomana (Tłumacza) tureckiego Baszy w Jerozolimie, 2ch Oficerów wyższych i 30 Janczarów. Basza podarował mu wspaniale okiełzanego konia. Na powitanie cześci godnego Pasterza, zgromadziło się nawet mnóstwo Muzułmanów i Izraelitów. W chwili gdy Krzyż patriarchalny, w tem mieście niewidziany od lat 450, został wzniesiony w obliczu Patriarchy, otoczony 6ciu pochodniami, dano salwy z broni ręcznej, oraz 6cio-krotną salwę armatnią z cytadelli. Przed domem *Pielgrzymy* rozpostarto baldachim nad głową Prałata, który przybrany w suknie pontyfikalne, udał się do Kościoła ZBAWICIELA, gdzie miał Kazanie w języku włoskim.

Rozmaitości. — Przed kilką dniami umarł w Londynie, przeżywszy lat 100 i miesięcy 7, znany bardzo na Gieldzie *Bull*, posłaniec Panów *Spurling* Agentów. Mając lat 93, z zapomnienia zostawił w Kantorze angielskiego Banku znaczną sumę w bankocetlach; później dopiero spostrzegłszy zgubę, wrócił do pomienionego Kantoru do Pana *Smea* z zapytaniem, czyby nie miał jakiej wiadomości o zaginionych bankocetlach. Szczęściem właśnie P. *Smea*, znalazł je, i zwrócił uszczęśliwionemu starcowi, który prosił o zachowanie tego przypadku w tajemnicy, aby jego przełożeni nie pomyśleli, że pamięć jego osłabła; za to przyrzekł znalazcy ofiarować w 100tą rocznicę swoich urodzin, butelkę doskonałego wina. P. *Smea* już był zapomniał o tem, lecz *Bull* wierny swojemu przyrzeczeniu, w 100 rocznicę swoich urodzin, podarował mu istotnie butelkę wina. — Na wieczorze w znakomitym domu w Wajmarze, 4go z. m., 4ch Panów grało w wista, przy czem zdarzył się osobliwszy przypadek, iż za zamieszaniem kart i odkupowaniem, każdy z grających otrzymał wszystkie 13 kart jednego koloru, i tak: Baron H. otrzymał wszystkie *a tous*, Poruc: S. wszystkie *piques*, Kapitan K. wszystkie *coeurs*, a Radea E. wszystkie *carreaux*. — Dama rozmawiając żartobliwie z młodym człowiekiem, zapytała go, czy byłby na jej pogrzebie, gdy-

by wprzód od niego umarła? „O! z największą przyjemnością”, odpowiedział uprzejmie, zapytany.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Brzostowski Hip: Oby: z Czarnożyły; Biało-brzeski Piotr Sędzia z Chęciny; Galland Mik: Inż: z Zborowa; Gilbert Kar: Inż: z Moskwy; Krzyżanowski Jan Oby: z Makowa; Karminski Markus Kap: z Prussy; Kubek Porucz: z Żytomierza; Moes Karol Obyw: z Zgierza; Nemes Abraham Szambelan Dworu Cesars-Austrja: z Wiednia; Poleski Tom: Emer: z Antoninowa; Przechadzki Leon Urzęd: z Włocławka; Potworowski Ferd: Oby: z Luboli; Potworowski Adam Oby: z Krakowi; Podoccy Ign: Oby: z Jarocznia, i Juljan Oby: z Puścik; Stadnicka Marja Hr: z Swidna; Ugrynowski Podporucz: z Żytomierza; Wejtz Samuel Kap: z Poznania. (G.P.)

DONIESIENIA.

Podpisany, składa najczulsze podziękowanie Szan: Publiczności, za liczne obstalunki Pączków w czasie karnawału; chcąc za te zaufanie odwdziżyć się, i nadal (to jest do pół Postu) w Niedziele, Wtorki i Czwartki, dostać będzie można PĄCZKÓW; zaś obstalunki codziennie będą przyjmowane, i z największą akuratnością a czas zamówiony uskutecznione; z tem zapewnieniem, że Pączki będą wysmażane z największą skrupulatnością li tylko na maśle. Ulica Miodowa w pałacu Paca Nr 493.

Jakób Thoman.

Dnia 8 b. m. w południe, zgubionym został w przejeździe ulicami Senatorską, Podwał, Długą, Miodową i Freta, ZEGAREK srebrny, cylinder, na 4ch kamieniach, wskazujący godziny i sekundy, z tasiemką, na której zawieszony był kluczyk. Znalazca raczy oddać za nagrodą zł. 25, do służącego Jenerała Inżyniera: Ryndina, w Cytadeli na Zoliborzu. Zgubę tę poniosł właśnie pomieniony Służący, który jest biedny.

Potrzebnym jest **DOMEK**, obejmujący Pokoi 6 lub więcej, z Ogródkiem. Mający takowy do wynajęcia, raczy złożyć swój adres w Sklepie P. *Nahka*, przy ulicy Krako-Przedmieście Nr 434, naprzeciwko domu *Mulca*.

ŁOŃ składający się ze Sklepu, 4ch Pokoi, Ruclni angielskiej i Drwalni, na dole, lub też cały DOM narożny, z 1m piętrem, przy ulicy Długiej pod Nr 547 A, jest od Wielkiej-nocy, do najęcia. Wiadomość na miejscu u właścicielki.

Uwiadamy niniejszem Panów Interesentów w Królestwie Polskiem, iż Dom Handlowy Pana J.D. Wedemanna w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1372, ciągle zaopatrzonym będzie przez nas w dostateczny zapas Romissowy **NIKLU** najlepszego gatunku, którego sprzedaż w Królestwie Polskiem, tenże wyłącznie dla nas uskuteczni. Upraszamy zatem Panów Fabrykantów, aby po Produkt wymieniony do rzeczonego Domu Handlowego zgłosili się raczyli.— Will: *Schmoltz et Comp*; w Berlinie.

Na dole pod Nr 1437 przy ulicy Mazowieckiej, naprzeciw Kościoła Ewangelickiego, potrzebna jest porządna **GARDEROBIANA**, z chlubnymi świadectwami, umiejąca służyć, przytem umiejąca pięknie prac, i prasować drobiazgi.— Tanżę potrzebna jest dobra **RUCHARKA**, czysta i znająca się na swej sztuce.

Dwa **FORTEPIJANY** mahoniowe o 6 i pół oktawy, z których jeden w najnowszym fasonie, są do sprzedania przy ulicy Bednarskiej Nr 2687. Wiadomość w Handlu Majewskiego.



FABRYKA i SKŁAD Kapeluszy Słomkowych, Rwiatów i Piór, wraz ze Składem francuzkich Wstążek jedwabnych, **JERZEGO LOTH** w WARSZAWIE, istniejące od lat 22ch, a przez lat 16cie utrzymywane przy ulicy Krakows-Przedmieście Nr 444, naprzeciw Rlasztoru OO. Bernardynów, przeniesione zostały dnia 16 Listopada r. z. do nowo wybudowanego pawilonu w pałacu JW. Hr. Stanisława Potockiego, przy ulicy Krako-Przedmieście Nr 415, niedaleko Poczty, naprzeciw Rściola XX. Rarmelitów.



W Składzie Nasion Dra Betzhold przy ulicy Senatorskiej Nr 471, wprost pałacu Zamojskich, oprócz wszelkich **NASION** warzywnych, lesnych, polnych (Wyki, Buraków, Turnipsy, Koniczyny, Lucerny, Rajgrasu, etc), i kwiatowych, dostać można rozmaitych i najlepszych gatunków **DRZEWEK** owocowych; oraz **CURUK** krajowego w głowach i maczej; i tylokrrotnie ogłaszanej z pochwałami przez pisma, **MUSZTARDY** Francuzkiej.

NAGROBY ZŁ. 600.

W dniu 1 b. m. w przechodzie z Banku Polskiego, ulicą Białąską, Daniłowiczowską, przez pałac Grabowskiego, na Podwał, zgubiono Rubli sr. 465, to jest Biletami 10-rublowemi Rsr. 450, Biletami rublowemi Rsr. 15. Znalazca, lub kto da wiadomość o powyższej summie, raczy zgłosić się do Składu Materjałów Aptecznych R. Czyżewskiego przy ul. Podwał Nr 482, a otrzyma powyższą nagrodę.

ŁOŃ na 1m piętrze od frontu, składający się z 4ch Pokoi, Alkierza, Ruclni angielskiej, z wszelkimi wygodami, obszernej Góry; Piwnicy i Drwalni, do najęcia od Wielkiej-nocy, przy ulicy Leszno pod Nr 673, w domu W. Płończyńskiego. Wiadomość tamże.



W dniu 5 (17) Marca r. b. 1848, sprzedana będzie w drodze przymuszonego wywłaszczenia w Trybunale Cywilnym Gub: Warszawskiej, w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń, w Wydziale I szym, o godz: 10tej z rana, **NIERUCHOMOŚĆ** w mieście Okręgowym Sochaczewie, przy ulicy Warszawskiej położona, pod Nrem 93, masyw mrowana, o piętrze, nowo postawiona, przez biegłych z Urzędu mianowanych, na Zlp. 18,548 gr. 22 oceniona. Licytacja zaczynać się będzie od dwóch trzecich części wartości. O warunkach sprzedaży można powziąć wiadomość być w Rancelarji Pisarza Trybunału Wydziału Igo, bądź u Adwokata *Dutkowskiego*, w Pałacu Zamojskich pod Nrem 472 mieszkającego, jako sprzedaż tę popierającego.

Dnia 5 b. m. zginał **PIESER** mały, wyszelek, rasy angielskiej, biały, łebek i uszy kasztanowate, przez nos strzałka biała, i cały nakrapiany małemi centkami kasztanowatemi, na tyle łatka kasztanowa, ogon kiciasty. Łaskawy Znalazca raczy go oddać pod Nr 1314 przy ulicy Nowy-swiat, do Fryzjera, za nagrodą.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe 0.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 1szy raz Nowa Komedia w 2ch aktach *Wielkie Namietności*, i 19ty raz *Chtopiec Okrętowy*

Jutro w Handlu *Koldrasiańskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel, na Śniadanie: Szczupak, Sandacz, Lin, Okoń, Węgorz, i t. p.— Obiad postny i mięsny.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Stokfisz po Kapucyńsku, Sandacz po radziwiłłowski, Szczupak po żydowski i z kluskami, Lir smażony z kapustą, Karaś z sosem, Okoń z jajami, Karp na szaro, Węgorz po tatarsku, Zupa.